

**PICCOLA OPERA
DELLA DIVINA PROVVIDENZA**

(Don Orione)

VIA ETRURIA, 6 – 00183 ROMA RM – ITALIA
Tel. +39 06 7726781

Rzym, 12 marca 2022 r.
Prot. TV/22.18

DIRETTORE GENERALE

Miłość pokona chaos!

**Drodzy
Współbracia i członkowie Rodziny Oriońskiej,**

12 marca świętujemy 82. rocznicę narodzin dla nieba naszego Ojca Założyciela, prosząc jego słowami o dar pokoju: „*Prośmy Maryję, aby uprosiła nam pokój i aby Matka Boża naciskała nie tyle na serce Boże, co raczej na serce człowieka*”.

Niestety, jak powiedział Ojciec Święty na Anioł Pański, „*Na Ukrainie płyną rzeki krwi i lez*”, które świadczą o trudnościach i o nieczułości „*ludzi*” w zakończeniu tej wojny, która „*sieje śmierć, zniszczenie i nędzę*”. Faktycznie „*Jest coraz więcej ofiar, podobnie jak i uciekających ludzi, zwłaszcza matek z dziećmi. W tym udręczonym kraju rośnie dramatycznie z godziny na godzinę potrzeba pomocy humanitarnej*.” Musimy zintensyfikować naszą modlitwę, nie pozwolić, aby osłabła siła naszego braterstwa i razem z Ojcem św. krzyknąć: „*Wojna to szaleństwo! Zaprzestańcie, proszę!*”

Rozpoczęliśmy przygotowania do Kapituły Generalnej w imię miłości na nowe czasy: *Rzućmy się w płomień nowych, nadchodzących czasów!* Opatrzność Boża natychmiast dała nam możliwość przeżycia w praktyce tego, co głosimy słowami. Mam na myśli fakt, że nadzwyczajna sytuacja na Ukrainie spotyka się ze wspaniałomyślną i imponującą odpowiedzią ze strony wszystkich. Przede wszystkim chcę zwrócić uwagę na heroiczną pracę, jaką wykonują nasi bracia i siostry, którzy pozostali na miejscu wojny. Myślę, że Ks. Orione natychmiast pospieszyłby z pomocą tym ludziom, tak jak zrobił to przy okazji dwóch trzęsień ziemi: Ks. Egidio Montanari, Ks. Moreno Cattelan (którego urodziny przypadają w tym dniu) i kl. Mykhailo Kostiv stali się dzisiaj jego rękami.

Jednak całe Zgromadzenie ruszyło za nimi. Pierwsze przyjęcie uchodźców w Polsce i Rumunii, solidarność i otwartość wielu domów we Włoszech i wszystkich darczyńców, są jedynie najbardziej widoczną odpowiedzią wielkiego braterskiego zaangażowania. W rzeczywistości „*domy nie są nasze, ale Jezusa Chrystusa: miłość Jezusa Chrystusa nie czyni wyjątków dla osób i nie zamyka drzwi; pod drzwiami Małego Kottolengo nie pyta się tego, który przychodzi skąd pochodzi, czy wierzy, czy ma imię, ale pyta się tylko czy go coś boli! Wszyscy jesteśmy dziećmi Bożymi, wszyscy [jesteśmy] braćmi*”. (Pisma 114, 285)

Ta miłosierna odpowiedź pomaga nam przezwyciężyć ducha utrapienia i smutku, jakie mogą w nas wzbudzać codzienne wiadomości przekazywane przez media. Sam Ksiądz Orione zachęca nas, abyśmy podtrzymywali ducha nadziei, pozytywnego ducha. Faktycznie mówił: „*Niech rozkwita w nas i w naszych skromnych Domach nowe człowieczeństwo! Zadajmy śmierć egoizmowi i wzrastajmy w miłości Boga i braci: niech Bóg wzrasta w nas tak bardzo, aby to On żył, a już nie my i abyśmy napełnili ziemię nowym wojskiem: wojskiem ofiar, które pokonają przemoc: wojskiem siewców Boga, siejących życie posiadane w sobie, aby siał i orać w sercach braci i ludu Jezusa, Pana: utwórzmy wielkie wojsko, niezwykłe: wojsko miłości, prowadzone przez Chrystusa, Matkę Bożą, Papieża i biskupów! Wojsko miłości przywróci w obumarłych masach ludzkich, tak silne i słodkie życie i światło Boże, które*

odnowi cały świat i wszystko zostanie odnowione w Chrystusie, jak to powiedział już św. Paweł. A burza, która obecnie jest tak bardzo przerażająca, zostanie rozproszona i obecny chaos zostanie pokonany, ponieważ duch miłości zwycięża wszystko, a ponad chmurami nagromadzonymi ludzkimi rękoma pojawi się ręka Boża i Chrystus odzyska cały swój splendor i swoje słodkie imperium.” (Scritti 115,127)

Serdeczne podziękowanie dla was wszystkich, którzy otworzyliście drzwi swoich domów dla uchodźców przybywających ze wschodu. Z każdym dniem lista przyjmowanych osób się wydłuża, co jest znakiem wielkiej hojności, która charakteryzuje nas w tych dniach. Zło zwycięża się dobrem: *Czynić dobro zawsze!* Zemsta mogłaby dokonać tylko przesunięcia osi, ale pozostanie zawsze złem i wtedy to nie Bóg wygrywa. Tylko miłość zbawi świat i uporządkuje chaos! Jak nie przypomnieć tu świadectwa barona Von Hugel’a, w którym opisuje on przeżycia swojej córki, która zobaczyła ks. Orione przy pracy podczas trzęsienia ziemi w Marsyce: *„Niósł dwoje dzieci, po jednym na każdym ramieniu, i gdziekolwiek się udawał, powracał porządek, nadzieja i wiara, pośród całego zamieszania i beznadziei. Moja córka powiedziała mi, że to sprawiło, że wszyscy poczuli, że na samym dniu wszystkiego jest Miłość, Miłość, która właśnie tam, w tamtych miejscach, objawiła się poprzez pełny i czuły dar z siebie tego pokornego kapłana”*.

W tych licznych wiadomościach, które do mnie docierają, widzę Ks. Orione, który działa w wielu osobach zakonników i świeckich. Ale nawet dla tych, którzy nie mogą stanąć bezpośrednio na polu działań, jest wystarczająco dużo miejsca, aby przyczynić się do wzrostu Miłości. Niech każdy z nas zada sobie pytanie: ja, syn/córka Ks. Orione, co mogę zrobić dzisiaj, aby uwidocznić tę Miłość? A potem sam Pan Bóg zatroszczy się o to, aby to przemieniło się w łaskę dla ludzi dotkniętych wojną.

Odwagi, bracia! Z zakasanyimi rękawami stańmy na pierwszej linii, aby odpowiedzieć na wszelkie formy ubóstwa konkretnymi znakami, a tym samym odpowiedzieć na wyzwania, których ten nowy świat stawia przed nami każdego dnia coraz więcej. Zawsze pamiętamy, że Ks. Orione był ceniony, ponieważ *„w tym zamęcie i rozpacz” „niósł ład, nadzieję i wiarę”*. Obchodząc jego wspomnienie, starajmy się go naśladować w świętości i miłości.

Z braterskim pozdrowieniem

P. Tarcísio Vieira
P. Tarcísio G. Vieira

